

Sygn. akt V ACa 736/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucjan Modrzyk
Sędziowie:	SA Jadwiga Galas SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 8 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 43/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- oddala powództwo,
- zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 6.917 (sześć tysięcy dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu,
- nakazuje pobrać od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Częstochowie) kwotę 109 (sto dziewięć) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 9.397 (dziewięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. nakazuje pobrać od powódki (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny w Katowicach) kwotę 1.007,56 (jeden tysiąc siedem 56/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Lucjan Modrzyk	SSA Jadwiga Galas
-----------------------------	--------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 736/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, by pozwany A. K. zapłacił na rzecz powódki kwotę 131.925,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz koszty procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż pozwany A. K. od 22 marca 2011 r. jest ujawniony w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego jako członek Zarządu (...) Sp. z o.o. w C.. W dniu 22 września 2010 r. (...) Sp. z o.o. oraz powódka (wówczas funkcjonująca pod nazwą (...) S.A.) zawarły umowę o świadczenie usług doradczych. Na mocy tej umowy (...) Sp. z o.o. zobowiązana była uiszczać powódce stosowne wynagrodzenie. W związku z niewywiązywaniem się przez spółkę z umowy była ona kilkakrotnie wzywana do zapłaty zaległych należności. Dwa z wezwań do zapłaty skierowano do spółki w dacie, gdy członkiem jej zarządu był już pozwany A. K.. W wyniku zaległości powódka wytoczyła spółce powództwo o zapłatę. Na mocy wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Sąd w dniu 3 lipca 2012 r., zasądzona została na rzecz powódki kwota 90.111,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz 8.123,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W związku z powyższym powódka wniosła o przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi, która okazała się bezskuteczna. Stanowi o tym postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Częstochowie z dnia 2 października 2013r. W tym stawnie rzeczy, w ocenie powódki, spełnione zostały przesłanki do żądania na podstawie art. 299 §1 k.s.h. zapłaty kwot zasądzonych na rzecz powódki od członka zarządu (...) Sp z o.o. A. K.. Powódka wskazała nadto, iż w dniu 23 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego zarejestrował zmianę firmy spółki (...) Spółka Akcyjna, która obecnie nosi nazwę (...) Spółka Akcyjna.

W związku z brakiem podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i upominawczym sprawa skierowana została do postępowania zwykłego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Podniósł, iż w chwili zawarcia umowy z powódką, członkami zarządu (...) Sp. z o.o. byli J. J. i A. P.. Te osoby były też członkami zarządu, kiedy zobowiązania wobec powódki stały się wymagalne. Pozwany został prezesem zarządu w marcu 2011 r. i złożył rezygnację 25 października 2013 r., uprzednio składane rezygnacje nie zostały przyjęte albo były cofnięte, ponieważ rada nadzorcza prosiła o przedłużenie okresu pełnienia funkcji. Poprzedni zarząd spółki już w roku 2010 stwierdził utratę płynności finansowej przez spółkę. Brak produkcji spowodował utratę płynności finansowej. Działalność handlowa była realizowana w minimalnym stopniu. Wykorzystano 7 mln zł kredytu rewolwingowego, którego termin spłaty przypadał na sierpień 2010 r. i 16.816.000,00 zł kredytu obrotowego. Stan zobowiązań wobec dostawców wynosił 3.171.600 zł, w tym 83% stanowiły zobowiązania przeterminowane, z czego 57% było celem przeterminowane powyżej 90 dni. Z bilansów i rachunków zysków i strat wynika, iż już w 2009 r. spółka odnotowała stratę w wysokości 672.047,71 zł, a za 2010 r. - 1.491.198,31 zł. Już w 2010r. spółka nie była w stanie spłacić zarówno kredytu rewolwingowego w wysokości 7.000.000 zł, jak i zapłacić kwoty ubezpieczenia OC 251 zł, co jasno obrazuje, iż już na tą chwilę trwale zaprzestała spłacania swoich zobowiązań. Nie płaciła również zobowiązań publicznoprawnych. Poprzedni zarząd był zmuszony do zaciągania pożyczek na spłatę zaległych zobowiązań, jak również przymuszony przez wierzycieli zawierał umowy przewłaszczenia rzeczy ruchomych na zabezpieczenie przeterminowanych zobowiązań spółki, nieruchomości zostały obciążone hipoteką już w 2008 r. W 2010r. na długo przed objęciem przez A. K. funkcji prezesa zarządu zostały już wszczęte przeciwko spółce liczne postępowania egzekucyjne. Zdaniem pozwanego mając na uwadze, iż od 2008 r. cały majątek spółki był obciążony hipotekami z tytułu zaciągniętych we kredytów bądź przewłaszczony na ich zabezpieczenie i ten stan nie zmieniał się w kolejnych latach, w latach 2009-2010 lawinowo rosły zobowiązania spółki, których wartość przekraczała

majątek spółki, spółka nie była w stanie rozpocząć produkcji, obsługiwać i spłacać kredytów ani nawet przedstawić planu uzdrowienia sytuacji. Obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości leżał zatem w gestii poprzedniego zarządu. Zgłoszenie przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości nie mogło już odnieść zamierzonego celu, bowiem spółka nie posiadała środków ani majątku, który pozwoliłby pokryć koszty postępowania upadłościowego.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 131.925,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% od dnia 28 lutego 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r., 8% od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.214,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 109 zł tytułem pokrycia należności tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

(...) Sp. z o.o. w C. oraz powódka (...) Spółka Akcyjna są przedsiębiorcami w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

(...) Sp. z o.o. zawarła w dniu 22 września 2010 r. z powódką (wówczas funkcjonującą pod nazwą (...) Spółka Akcyjna) umowę o świadczenie usług doradczych. Na mocy tej umowy (...) Sp. z o.o. obowiązana była uiszczać powódce stosowne wynagrodzenie, określone w tejże umowie. W chwili zawarcia umowy z powódką, członkami zarządu dłużnej spółki byli J. J. i A. P.. Te osoby były też członkami zarządu, kiedy zobowiązania wobec powódki stały się wymagalne.

(...) Sp. z o.o. nie wywiązywała się z obowiązku zapłaty wynikającym z powyższej umowy, w związku z czym była ona kilkakrotnie wzywana do zapłaty zaległych należności. Dwa wezwania do zapłaty skierowane były w dacie, kiedy członkiem zarządu był pozwany A. K.. W wyniku zaistniałych zaległości powódka wytoczyła (...) Sp. z o.o. powództwo o zapłatę. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, IV Wydział Gospodarczy wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV GC 1118/11, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności przez Sąd w dniu 3 lipca 2012 r., zasądził na rzecz powódki kwotę 90.111,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kwotę 8.123 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(...) Spółka Akcyjna wniosła o przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego. Prowadzona egzekucja, obejmująca cały majątek dłużnika, okazała się bezskuteczna. Poprzedni zarząd spółki już w roku 2010 stwierdził utratę płynności finansowej przez (...) Sp. z o.o. Sytuację spółki na dzień 10 lutego 2011 r. najlepiej obrazuje „Informacja zarządu (...) Sp. z o.o. sporządzona na dzień 10 lutego 2011 r. przez zarząd w osobach J. J. i A. P. celem przedstawienia radzie nadzorczej na posiedzeniu w dniu 11 lutego 2011 r.”. Działalność handlowa była realizowana w minimalnym stopniu. W raporcie poprzedni zarząd stwierdza, iż wykorzystano 7.000.000 zł kredytu rewolwingowego, którego termin spłaty przypadał na sierpień 2010 r. i 16.816.000 zł kredytu obrotowego. Stan zobowiązań wobec dostawców wynosił 3.171.600 zł, w tym 83% stanowiły zobowiązania przeterminowane, z czego 57% były zobowiązaniami przeterminowanymi powyżej 90 dni. Z bilansów i rachunków zysków i strat wynika, iż już w 2009 r. spółka odnotowała stratę w wysokości 672.047,71 zł, a za 2010 r. - 1.491.198,31 zł. Nie płaciła również zobowiązań publicznoprawnych. Poprzedni zarząd był zmuszony do zaciągania pożyczek na spłatę zaległych zobowiązań, w szczególności odsetek od kredytu inwestycyjnego, jak również przymuszony przez wierzycieli zawierał umowy przewłaszczenia rzeczy ruchomych na zabezpieczenie przeterminowanych zobowiązań spółki, nieruchomości zostały obciążone hipoteką już w 2008 r. W 2010 r. na długo przed objęciem przez A. K. funkcji prezesa zarządu zostały już wszczęte przeciwko spółce liczne postępowania egzekucyjne.

Pozwany A. K. pełnił funkcję członka zarządu (...) Sp. z o.o. od dnia 22 marca 2011 r. do dnia złożenia rezygnacji w dniu 25 października 2013 r.

Powódka na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. wezwała w dniu 6 lutego 2014 r. A. K. do zapłaty należności (...) Sp. z o.o. Wezwanie to A. K. pozostawił bez odpowiedzi. W ocenie pozwanego, odpowiedzialność za długi spółki ponoszą członkowie zarządu zawierający umowę z powódką, bowiem już w chwili jej podpisania istniały przesłanki ogłoszenia upadłości dłużnej spółki. W toku procesu Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przeprowadzony dowód z opinii biegłej księgowej, iż terminem złożenia wniosku o upadłość (...) Sp. z o.o. był zgodnie z art. 21 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze najpóźniej dzień 15 października 2010 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego zarejestrował w dniu 23 grudnia 2013r. firmę spółki (...) Spółka Akcyjna, która to obecnie nosi nazwę (...)Spółka Akcyjna.

Suma, której domaga się powódka, stanowi sumę następujących należności: kwoty 90.111,18 zł tytułem należności głównej zasądzonej od (...) Sp. z o.o. wyrokiem Sadu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z dnia 5 czerwca 2012r., kwoty 32.672,09 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od należności głównej wskazanych w tym wyroku, kwotę 8.123 zł tytułem kosztów procesu zasądzonych wyżej wskazanym wyrokiem oraz kwotę 1.019,10 zł tytułem poniesionych przez wierzyciela kosztów postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Częstochowie Jerzego Zająca w sprawie o sygn. akt Km 1562/12.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za zasadne.

Zwrócił uwagę, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był zasadniczo bezsporny, a powódka domagała się zasądzenia na podstawie art. 299 §1 k.s.h. od A. K., byłego członka zarządu dłużnej spółki. Z opinii biegłej księgowej wynikało, iż najpóźniejszym, możliwym do udokumentowania na podstawie materiałów dostępnych w aktach sprawy, terminem złożenia wniosku o ogłoszenia upadłości (...) Sp. z o.o. był dzień 15 października 2010 r.

Podstawy odpowiedzialności pozwanej Sąd Okręgowy doszukał się w art. 299 § 1 k.s.h.

Przepis art. 299 § 2 k.s.h. wyraźnie wskazuje przesłanki egzoneracyjne, uwalniające członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za długi niewypłacalnej spółki. Wśród nich, zaznaczył Sąd Okręgowy, nie został wymieniony fakt niepozostawania członkiem zarządu w dacie, kiedy spółka ta zawierała z powódką umowę, stanowiącą podstawy roszczeń zgłoszonych w niniejszym postępowaniu. Przychylił się Sąd do stanowiska, iż przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. są istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu. A zatem jeśli skład zarządu spółki z o.o. zmieniał się, to odpowiedzialność na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna.

Nadto wskazał, iż ewentualna odpowiedzialność innych członków zarządu za zobowiązania spółki nie zwalnia jego samego od tej odpowiedzialności. Wystarczające do spełnienia przesłanki odpowiedzialności posiłkowej członków zarządu jest samo istnienie zobowiązania w czasie urzędowania danej osoby, nie jest natomiast w tym czasie konieczna jego wymagalność. Stwierdzenie zobowiązania tytułem egzekucyjnym może nastąpić w tym czasie jak i później. Wierzytelność będąca przedmiotem tego zobowiązania wynikała z umowy, która rzeczywiście została zawarta przed objęciem funkcji przez pozwanego, ale umowa zawarta w dniu 22 września 2010 r. pomiędzy powódką a (...) Sp. z o.o. była zawarta na czas określony do dnia 31 grudnia 2012 r., czyli umowa obowiązywała także w tym momencie, kiedy pozwany był członkiem zarządu spółki (...). Pozwany pełnił funkcję członka zarządu w okresie kiedy zobowiązania istniały, część stała się wymagalna, co powoduje, iż jego odpowiedzialność z tytułu art. 299 § 1 k.s.h. jest bezsporna. Członkowie zarządu odpowiadają w czasie sprawowania funkcji także za zobowiązania niewymagalne i jest to usprawiedliwione okolicznością, że ogłoszenie upadłości, o które członkowie zarządu powinni wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałyby wymagalność także zobowiązań nie mających dotychczas tej cechy. (art. 91 p.u.n.)

W ocenie Sądu Okręgowego, istota przesłanki „bezskuteczność egzekucji” nie ogranicza się wyłącznie do wykazania negatywnego rezultatu zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki z o.o. nie pozwala na zaspokojenie jej wierzyciela.

Sąd Okręgowy przyjął, że w momencie objęcia funkcji członka zarządu pozwany winien zbadać stan majątku spółki oraz stan jej zobowiązań, a także złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości po stwierdzeniu jej niewypłacalności. Pozwany A. K. tego nie uczynił, przez co zgodnie z treścią art. 299 § 1 k.s.h. odpowiada za zobowiązania niewypłacalnej spółki i nie ma przy tym znaczenia czy zobowiązanie zaciągnął w imieniu spółki on sam, czy dokonał tego wcześniej inny członek zarządu. Judykatura i doktryna wykształciła pogląd, iż osoba obejmująca funkcję w zarządzie danej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością winna w terminie 14 dni zapoznać się z jej stanem rzeczowym i finansowym i podjąć konieczne decyzje, także co do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jak zeznał pozwany, w pełni zdawał on sobie sprawę z sytuacji finansowej spółki w momencie, kiedy obejmował funkcję członka zarządu.

Sąd Okręgowy nie zaakceptował argumentacji pozwanego, iż niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości czy też niewszczęcie postępowania układowego we właściwym czasie nie nastąpiło z jego winy. Wskazał, iż niewypłacalność (...) Sp. z o.o. mającą miejsce jeszcze przed objęciem przez niego funkcji członka zarządu jest bez znaczenia, gdyż w tej sytuacji winien on natychmiast złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości do sądu, natomiast sam fakt stwierdzenia takiej sytuacji nie powoduje, iż zaistniały przesłanki z art. 299 § 2 k.s.h. w postaci braku szkody wierzyciela. Taką okoliczność pozwany reprezentowany przez pełnomocnika winien wykazać dowodami, natomiast poza swoimi twierdzeniami nie przedstawił żadnych wniosków dowodowych, mających uzasadnić tę tezę. Dokumenty przedstawione przez pozwanego istotnie wykazywały trudną sytuację finansową spółki, aczkolwiek w żaden sposób nie wskazują na możliwości płatnicze i stan majątku spółki. Ponadto z dokumentów tych w żaden sposób nie można wywieść skutecznego wniosku, iż pomimo niezłożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości sytuacja powódki jako wierzyciela nie uległaby zmianie, a w konsekwencji, że nie nastąpiło pogorszenie możliwości zaspokojenia wierzycieli. Twierdzenia w tym zakresie nie mogą opierać się jedynie na oświadczeniu strony. Zgodnie z art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia faktu z którego wywodzi skutki prawne. Przedłożone przez pozwanego dokumenty w żaden sposób nie potwierdzają jego twierdzeń. Nadto wskazał Sąd Okręgowy, że w sprawozdaniach zarządu z działalności spółki oraz w zatwierdzeniach sprawozdania finansowego za rok 2011 oraz 2012 zarząd (...) Sp. z o.o. w osobie pozwanego odnosił się do możliwości ogłoszenia upadłości tej spółki jako opcji ewentualnej dopiero w przyszłości. Pozwany zatem nie widział w momencie objęcia stanowiska członka zarządu możliwości ogłoszenia jej upadłości.

W toku niniejszej sprawy okolicznością bezsporną i niekwestionowaną przez pozwanego była wysokość roszczenia dochodzonego przez powódkę, gdyż pozwany kwestionował to roszczenie co do zasady, a nie wysokości. Sposób wyliczenia żądanej kwoty był prawidłowy, także co do sposobu naliczania odsetek.

Mając na względzie powyższą argumentację Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 299 §1 k.s.h., a orzeczenie o odsetkach oparł na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 4, § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, który domagał się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany zarzucił:

1. naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dokumentów finansowych dłużnej spółki, a także niezrealizowanie wszystkich zgłoszonych wniosków dowodowych;

2. naruszenie art. 299 k.s.h. poprzez przyjęcie, że zachodziły przesłanki określone w tym przepisie podczas, gdy powódka nie poniosła szkodę wskutek niezgłoszenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż już w chwili powstania zobowiązania dłużnej spółki była ona niewypłacalna, a powódka o tym wiedziała; gdyż na dzień zamknięcia rozprawy sytuacja majątkowa dłużnej spółki pozwała na zaspokojenie powodowego wierzyciela; gdyż w okresie od zawarcia umów, z których powstały niezaspokojone roszczenia, do czasu zakończenia pełnienia funkcji prezesa zarządu przez pozwanego sytuacja majątkowa spółki nie uległa zmianie;
3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że prowadzone przez powódkę postępowanie egzekucyjne objęło cały majątek dłużnika;
4. pominięcie dowodu z opinii biegłego na wszystkie okoliczności wskazane w tezie dowodowej;
5. naruszenie prawa do obrony pozwanego poprzez niedoręczenie mu pisma powódki z dnia 12 czerwca 2014 r.;
6. naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia z pominięciem sytuacji majątkowej dłużnej spółki na dzień orzekania podczas, gdy sytuacja ta uległa zmianie na skutek umorzenia postępowanie egzekucyjnego z wniosku największego wierzyciela spółki z powodu utraty przez niego tytułu wykonawczego;
7. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c.

Skarżący wniósł również o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Częstochowie z dnia 2 stycznia 2015 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec dłużnej spółki.

W odpowiedzi na apelację powódka wносиła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego odniosła zamierzony skutek, choć nie wszystkie podniesione w niej argumenty należy uznać za zasadne.

Sąd Okręgowy nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych. Należy podkreślić, że ustalenia faktyczne nie są kwestionowane przez skarżącego, a jego argumentacja zmierza do obalenia przeprowadzonego na ich podstawie rozumowania prowadzącego do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego. Zarzuty te jednak nie mieszczą się w ramach postępowania procesowego, ale stanowią o ewentualnym wadliwym zastosowaniu prawa materialnego.

Okoliczności faktyczne nie były sporne między stronami. Również Sąd Apelacyjny uznaje je za prawidłowe i przyjmuje jako podstawę orzekania.

Postępowanie dowodowe wymagało jednak uzupełnienia w zakresie zbadania istnienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność pozwanego członka zarządu za zobowiązania spółki. Apelujący podniósł w apelacji, że Sąd Okręgowy w Częstochowie ograniczył dowód z opinii biegłego do ustalenia, kiedy wystąpiły przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o., co też zostało uczynione. Jednakże w odpowiedzi na żądanie pozwu pozwany wnioskował o przeprowadzenie tego dowodu również na okoliczność, czy powódka poniosła szkodę na skutek niezłożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki w czasie, kiedy pełnił funkcję członka zarządu (k. 68 akt). Wniosek pozwanej w tej części w ogóle nie został rozpoznany przez Sąd Okręgowy, który dopuszczając dowód z opinii biegłego księgowego na rozprawie w dniu 30 września 2014 r. (k. 294 akt) pominął tę kwestię. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia również Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, z jakich przyczyn nie uwzględnił wniosku dowodowego pozwanego. Rozważając zarzut pozwanego o braku szkody po stronie powodowej wynikłej z niezłożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany tej okoliczności nie udowodnił i z tej przyczyny Sąd nie uwzględnił istnienia tej przesłanki wyłączającej odpowiedzialność pozwanego. Tymczasem pozwany podjął obronę w tym zakresie i przejawiał inicjatywę dowodową, a

wniosek o przeprowadzenie dowodu na tą okoliczność został złożony przy pierwszej jego czynności procesowej. Wobec tego Sąd Apelacyjny, uwzględniając zarzut zgłoszony w apelacji pozwanego, uzupełnił postępowanie dowodowe i zlecił biegłej wydającej opinię w sprawie, na której oparł się Sąd Okręgowy, ocenę, czy powódka jako wierzycielka zostałaby zaspokojona w całości lub w części w toku postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. został złożony w dniu 19 kwietnia 2011 r., a jeśli w części to, w jakiej wysokości.

Data złożenia wniosku została ustalona w związku z terminem, kiedy pozwany objął funkcję w zarządzie dłużnej spółki. Jak wynikało bowiem z niekwestionowanych ustaleń sytuacja majątkowa i finansowa dłużnej spółki wymagała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości najpóźniej w dniu 15 października 2010 r., a kolejne lata nie przyniosły żadnych istotnych zmian majątkowych spółki, które by uchylały konieczność spełnienia wymogu wynikającego z art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego (w brzmieniu obowiązującym przed zmianą wchodzącą w życie w dniu 1 stycznia 2016 r.). Jednak pozwany nie pełnił jeszcze wtedy żadnych funkcji w zarządzie spółki. Na stanowisko prezesa został powołany w dniu 22 marca 2011 r. W tym też momencie dopiero mógł zapoznać się z dokumentacją finansową spółki, co pozwoliłoby mu na podjęcie racjonalnej decyzji co do dalszych jej losów. Zwyczajowo przyjmuje się, że niezbędny czas na zapoznanie się z dokumentacją wynosi 14 dni. Zakres działalności spółki, a właściwie podkreślana wielokrotnie nikła aktywność przedsiębiorstwa w tym okresie, nie uzasadniała wydłużenia tego okresu. Po zapoznaniu się ze stanem majątkowym spółki, pozwany miał możliwość stwierdzenia jej stanu niewypłacalności, co obligowało go do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dalszych 14 dni (art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego). Wniosek taki powinien być zatem przez pozwanego złożony najpóźniej w dniu 19 kwietnia 2011 r.

Zauważyć należy, że w postanowieniu dowodowym Sądu Apelacyjnego wydanym na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2016 r. o dopuszczeniu dowodu uzupełniającego nastąpił błąd pisarski w dacie, kiedy wniosek powinien być złożony (wpisano rok 2010 zamiast roku 2011), co zostało sprostowane jeszcze przed przekazaniem zlecenia biegłej wydania opinii.

Biegła K. S. ponownie przeanalizowała dokumenty finansowe dłużnej spółki zgromadzone w sprawie. Potwierdziła, że w okresie od 19 kwietnia 2011 r. do 30 września 2013 r., czyli w okresie, kiedy pozwany pełnił funkcję członka zarządu dłużnej spółki, nie nastąpiło znaczne obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa i znaczne pokrzywdzenie wierzycieli, z pewnością jednak sytuacja majątkowa nie uległa poprawie. Spółka posiadała majątek trwały, na którym jednak w całości ustanowione zostały zabezpieczenia rzeczowe w postaci hipotek, zastawów, przewłaszczeń. Zabezpieczeń takich powódka nie posiadała. W postępowaniu upadłościowym obciążony majątek nieruchomy i ruchomy jest sprzedawany, jednak kwota uzyskana ze sprzedaży jest przeznaczana na zaspokojenie wierzycieli posiadających zabezpieczenie rzeczowe. Po zaspokojeniu tych wierzycieli i kosztów postępowania upadłościowego, z funduszy masy upadłości zaspokajają się pozostali wierzycieli podzielonych na kategorie, przy czym pierwszeństwo uzyskują wierzycieli z tytułu wynagrodzeń i o charakterze publicznoprawnym. Biorąc pod uwagę dane ekonomiczne zawarte w aktach sprawy biegła skonkludowała, iż gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. został złożony w dniu 19 kwietnia 2011 r. i gdyby sąd uwzględnił ten wniosek, to powódka jako wierzycielka nie posiadająca zabezpieczeń rzeczowych nie zostałaby zaspokojona.

Wniosek biegłej potwierdził zatem stanowisko strony pozwanej.

Opinia uzupełniająca biegłej K. S. została logicznie uzasadniona i opierała się na tym materiale dowodowym, który pozwolił na ocenę sytuacji majątkowej dłużnej spółki. Pozwany nie wnosił uwag do jej wywodów. Natomiast strona powodowa w piśmie z dnia 2 października 2017 r. ograniczyła się do nieuzasadnionego stwierdzenia, że powódka zgłasza zastrzeżenia do opinii i wnosi o przesłuchanie biegłego, po której to czynności ewentualnie będzie wносиła o dopuszczenie dowodu z innego biegłego. Ponieważ w rzeczywistości strona powodowa nie wskazała, na czym polegają jej zastrzeżenia, nie było powodu wzywania biegłej na rozprawę. Na rozprawie apelacyjnej strona powodowa jedynie powołała się na kwestię określenia daty powstania przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. i upatrywała sprzeczności we wnioskach biegłej, która wpierw twierdziła, że stan niewypłacalności istniał najpóźniej

w dniu 30 września 2010 r., a obecnie, że wniosek powinien być złożony w kwietniu 2011 r., nie wiadomo zatem, co działo się w tym przedziale czasu.

Wątpliwości powódki wyniknęły z niezrozumienia zakresu zleconej biegłej opinii, która nie miała za zadanie ponowne ustalenie, kiedy zaistniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki, bo okoliczność ta była już niesporna, ale zbadanie, czy, gdyby pozwany złożył odpowiedni wniosek do sądu w terminie wynikającym z okoliczności sprawy i wymaganym przez przepisy prawa upadłościowego i naprawczego, to powódka uzyskałaby zaspokojenie w całości lub w części. Jak wyżej już umówiono, tym terminem był kwiecień 2011 r., co zostało prawidłowo uwzględnione przez biegłą przy wydawaniu opinii. Biegła natomiast w żadnej części opinii nie wycofała się w poprzednio wskazanego wniosku, a jedynie odnosiła się do sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa w czasie, kiedy pozwany pełnił funkcje członka zarządu w dłużnej spółce.

W tej sytuacji brak było podstaw do zakwestionowania prawidłowości wniosków wyciągniętych przez biegłą sądową i do dopuszczania dowodu z opinii innego biegłego. Wniosek ten zatem Sąd Apelacyjny oddalił.

Postępowanie dowodowe uzupełniono również poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentów związanych z prowadzonymi egzekucjami przeciwko dłużnej spółce. Z postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Częstochowie z dnia 2 stycznia 2015 r. (k. 474 akt) wynika, iż umorzono postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku Banku (...) S.A. w W.. Decyzja ta została podjęta w związku z informacją o sprzedaży egzekwowanej wierzytelności. Ponieważ nowy wierzyciel nie przedłożył w wymaganym terminie tytułu wykonawczego, dotychczasowa egzekucja została umorzona.

Z treści dokumentu nie wynika jednak, jak wywodził to apelujący, że sytuacja majątkowa dłużnej spółki uległa znacznej poprawie ze względu na rezygnację z prowadzonej egzekucji przez największego wierzyciela. Należy zauważyć, że nawet umorzenie tej egzekucji nie spowodowało wygaśnięcia wierzytelności w niej egzekwowanej. Nastąpiła jedynie zmiana wierzyciela, który nadal może domagać się zaspokojenia od (...) Sp. z o.o., a więc dług, i to zabezpieczony rzeczowo, nadal istnieje.

Z pozostałych przedłożonych zawiadomień egzekucyjnych wynika natomiast, że postępowania takie były prowadzone w 2014 r. i 2015 r., że w 2015 r. sporządzono plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Nie wiadomo już jednak, czy plan ten faktycznie został przyjęty, a co istotniejsze, czy ze środków uzyskanych w postępowaniu egzekucyjnym powódka w ogóle mogłaby się zaspokoić.

Apelujący błędnie wywodzi o braku wykazania przez powódkę bezskuteczności egzekucji prowadzonej przez powódkę przeciwko dłużnej spółce, a tym samym o braku wykazania przesłanek z art. 299 § 1 k.s.h.

Wniosek o wszczęcie egzekucji powódki z dnia 20 lipca 2012 r. (k. 36 akt) obejmował wszystkie składniki majątkowe spółki, w tym też nieruchomości należącą do spółki. O istnieniu tej nieruchomości Komornik zresztą informował wierzyciela. Nie budziło też wątpliwości, że nieruchomości stanowiła zabezpieczenie kredytów pobranych przez (...) Sp. z o.o. już w 2008 r. Także majątek trwały ruchomy był obciążony prawami rzeczowymi innych niż powódka wierzycieli. Majątek ten był zatem niedostępny dla powodowego wierzyciela. Biorąc pod uwagę wysokość kosztów, jakie powódka musiałaby ponieść w związku ze skierowaniem egzekucji do majątku trwałego i nikłość szansy na zaspokojenie się z tego majątku, nie można obecnie zarzucać powódce, że jej starania o uzyskanie zaspokojenia bezpośrednio od dłużnej spółki były niewystarczające. Z opinii biegłej, zwłaszcza z ustnej części, wynika, że choć majątek spółki jeszcze w 2010 r. był wyższy od zobowiązań, to jednak stanowił on zabezpieczenie innych niż powódka wierzycieli. Spółka nie regulowała natomiast wymagalnych zobowiązań, co by potwierdzało jej zły stan finansowy. Brak środków pieniężnych potwierdził również świadek I. S., przewodniczący Rady Nadzorczej dłużnej spółki, który podał, że Komornik starał się zlicytować nieruchomości spółki, ale nie było chętnych nabywców. W sprawie pojawia się również fakt, że spółka (...) otrzymywała należności z tytułu najmu jako wynajmujący. Jednak ostatecznie sam pozwany podaje, że również te wierzytelności były zajęte na poczet zadłużenia wobec innego niż powódka wierzyciela. Potwierdza to również sprawozdanie nadzorca sądowego z grudnia 2013 r. (k. 82, 164 akt) sporządzone w postępowaniu o ogłoszenie upadłości wszczętej na wniosek innego wierzyciela w 2013 r. Świadczenie R. K. i J. S.

wskazali, że już w 2011 r. dłużna spółka nie prowadziła już działalności operacyjnej, a świadek M. J. nawet oświadczył, że taka działalność w zasadzie nigdy nie została rozpoczęta.

Nie można zatem podzielić uwag pozwanego o braku wykazania bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnej spółce. Bezskuteczność ta została potwierdzona nie tylko postanowieniem komornika o jej umorzeniu z powodu braku majątku zdolnego do egzekucji, ale również pozostały zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Typowym przypadkiem wchodzącej w zakres zastosowania art. 299 § 1 k.s.h. bezskuteczności egzekucji zobowiązania spółki, objętego wydanym przeciwko niej tytułem egzekucyjnym, jest stwierdzona postanowieniem o umorzeniu egzekucji wszczętej wobec spółki niemożność wyegzekwowanie tego tytułu, po jego zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności, z powodu nieposiadania przez spółkę pozwalającego na to majątku (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.). W niektórych jednak sytuacjach niemożność zaspokojenia z majątku spółki jej zobowiązania objętego wydanym przeciwko niej tytułem egzekucyjnym wynika już z innych dowodów, np.: postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z tego powodu, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania, postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego z tego powodu, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania, stwierdzenia, że egzekucja wszczęta przeciwko spółce na wniosek innego podmiotu nie dała rezultatu, niewyjawienia przez spółkę majątku w trybie art. 913 § 2 pkt 2 k.p.c., bilansu spółki wskazującego na to, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie wierzytelności przysługującej osobie dochodzącej roszczenia od członków zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., sygn. akt V CSK 416/01). W takich przypadkach wytoczenie powództwa na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. nie musi być poprzedzone wszczęciem przeciwko spółce na podstawie uzyskanego wobec niej tytułu wykonawczego postępowania egzekucyjnego, zakończonego niepowodzeniem ze względu na nieposiadanie przez spółkę odpowiedniego majątku; wystarcza przedłożenie przez powoda tytułu egzekucyjnego stwierdzającego zobowiązanie spółki i wykazanie w jakikolwiek inny sposób, że spółka nie ma majątku, który pozwalałby na zaspokojenie tego zobowiązania. W związku z tym ustalenie bezskuteczności egzekucji może nastąpić nie tylko przez okazanie dowodu bezowocności egzekucji wszczętej przez powoda wobec spółki, ale na podstawie każdego dowodu wykazującego, iż spółka nie ma majątku, który pozwalałby na zaspokojenie jej wierzyciela pozywającego członków zarządu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., sygn. akt III CZP 10/99 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 października 2003 r., sygn. akt I CK 160/02, 21 września 2005 r., sygn. akt V CK 129/05, 26 stycznia 2012 r., sygn. akt I PK 78/11).

Zauważyć też należy, że pozwany popada w pewną sprzeczność w swoich wywodach. Z jednej strony twierdzi, że w czasie, kiedy pełnił funkcję prezesa zarządu dłużnej spółki spółka była w fatalnej sytuacji finansowo-ekonomicznej, że nie posiadała nawet środków na koszty postępowania upadłościowego. Z drugiej strony pozwany próbuje wywodzić, że stan majątkowy dłużnej spółki był na tyle dobry, że powódka mogła zaspokoić swoje wierzytelności bezpośrednio z majątku spółki. Tymczasem postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że majątek dłużnej spółki był obciążony prawami rzeczowymi osób trzecich, co skutecznie uniemożliwiło powódce dochodzenie roszczeń. Przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. istniały najpóźniej z końcem września 2010 r. i utrzymywały się przez cały okres, kiedy pozwany pełnił funkcję członka zarządu w spółce.

Prawidłowo też wskazał Sąd Okręgowy, iż na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. za zobowiązania spółki odpowiadają ci członkowie zarządu, którzy zajmowali to stanowisko w czasie wymagalności zobowiązania oraz za zobowiązania, które powstały w okresie sprawowania przez nich tej funkcji, a w tym powstałe także dopiero po spełnieniu się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Oznacza to, że odpowiedzialność pozwanego istnieje również w sytuacji, gdy zobowiązanie powstało za kadencji poprzedniego składu zarządu, ale w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji wymagalne wierzytelności nie zostały zaspokojone. Bez znaczenia pozostaje natomiast wiedza powódki o stanie majątkowym dłużnej spółki w chwili zawierania umowy. Okoliczność ta nie zwalniała bowiem pozwanego z obowiązków nałożonych na niego przepisami prawa upadłościowego i naprawczego.

Wobec powyższego należało dojść do wniosku, że powódka wykazała zaistnienie przesłanek określonych w § 1 art. 299 k.s.h. Jednak jednocześnie pozwany udowodnił, że nawet jeśli wywiązałby się ze swojego obowiązku złożenia wniosku

o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. w czasie odpowiednim powódka i tak nie zostałyby zaspokojona, a to zwalniało go z odpowiedzialności z mocy art. 299 § 2 in fine.

Członek zarządu odpowiada na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. za nieprawidłowe prowadzenie spraw spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Nieprawidłowość ta polega na niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, co pogłębia niewypłacalność spółki i naraża wierzyciela na szkodę w postaci niemożności zaspokojenia się w części lub w całości. Pomiedzy niezgłoszeniem wniosku o upadłość przez pozwanego jako członka zarządu w terminie a poniesieniem szkody przez powódkę na skutek braku możliwości ich wyegzekwowania musi istnieć adekwatny związek przyczynowy. W myśl bowiem art. 299 § 2 k.s.h. nie zachodzi odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. za zobowiązanie tej spółki, jeżeli pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. Szkada bowiem polega tu albo na zawinionym doprowadzeniu przez członków zarządu do obniżenia potencjału majątkowego spółki i spowodowania w ten sposób stanu jej niewypłacalności, albo na bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniu we właściwym czasie przez członków zarządu spółki wniosku o jej upadłość.

Z powyższych rozważań wynika, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania (...) Sp. z o.o. w stosunku do powódki, gdyż, jak wykazał, skutek niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości powódka nie poniosła szkody (art. 299 § 2 k.s.h.). Gdyby pozwany złożył taki wniosek we właściwym czasie (po objęciu przez niego funkcji członka zarządu) powódka i tak nie uzyskałaby zaspokojenia w prowadzonym postępowaniu upadłościowym. Powództwo ulegało zatem oddaleniu.

Chybione okazały się pozostałe zarzuty skarżącego o naruszeniu prawa procesowego przez Sąd Okręgowy.

Pozwany nie został pozbawiony możliwości obrony z powodu niedoręczenia mu pisma procesowego powódki z dnia 12 czerwca 2014 r. Wbrew temu, co twierdzi, pismo to doręczono stronie pozwanej w dniu 2 lipca 2014 r. (k. 278 akt).

Nie naruszono również art. 316 k.p.c. Okoliczność, iż umorzona została egzekucja prowadzona z wniosku Banku (...) S.A. w W. pozostawała, jak już wcześniej wyjaśniono, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Apelujący, mimo sformułowania zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jedynie ogólnikowo wyraził dezaprobatę motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia uznając, że Sąd nie dokonał analizy dowodów przedstawionych przez pozwanego. Zarzut nie znalazł bliższej argumentacji w uzasadnieniu apelacji. Jednak wbrew temu twierdzeniu, uzasadnienie Sądu Okręgowego przytacza okoliczności faktyczne, które następnie zostały dopasowane w ramy norm prawa materialnego. Sąd odwoławczy orzekł na podstawie tych ustaleń, uzupełniając postępowanie dowodowe jedynie w odniesieniu do jednego z zarzutów pozwanego. Nie jest zrozumiałe, jakiego rodzaju oczekiwań skarżącej uzasadnienie to nie spełniało, w jakim zakresie jego braki lub nieścisłości świadczyły o niewypełnieniu wymogów art. 328 § 2 k.p.c., w żadnym jednak razie nie można przyjąć, że wywód Sądu Okręgowego jest tak nieczytelny, że nie sposób przedsięwziąć rozumowania Sądu Okręgowego, a „polemika” z nim w środku zaskarżenia jest niemożliwa.

W konsekwencji apelacja pozwanego została uwzględniona w całości, a zaskarżony wyrok uległ zmianie w myśl art. 386 § 1 k.p.c. Wobec wykazania przesłanki z art. 299 § 2 k.s.h. powództwo oddalono.

Zmianie też uległo rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Koszty te zobowiązana jest ponieść strona powodowa ze względu na wynik sporu stosownie do art. 98 k.p.c. Od powódki zasądzone koszty poniesione przez pozwanego przed Sądem pierwszej instancji. Na koszty te złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 3.617 zł, wpłacone zaliczki na biegłego – 3.300 zł, czyli łącznie 6.917 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika określono w myśl § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. od powódki nakazano pobrać również część kosztów sądowych, których żadna ze stron nie opłaciła w wysokości 109 zł jako część należności wypłaconej tytułem wynagrodzenia biegłego za sporządzoną w sprawie opinię.

O kosztach postępowania apelacyjnego również orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążono nimi w całości stronę powodową jako stronę przegrywającą. W tym postępowaniu pozwany poniósł następujące koszty: opłata od apelacji – 6.597 zł; wynagrodzenie biegłego – 1.000 zł; wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 2.700 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika określono w myśl § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Łącznie zatem koszty pozwanego wyniosły 9.397 zł.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. od powódki nakazano pobrać również część kosztów sądowych stanowiących koszty wynagrodzenia biegłego, od uiszczenia których pozwany został zwolniony, w wysokości 1.007,56 zł.

SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Lucjan Modrzyk SSA Jadwiga Galas